

UCHWAŁA

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

Protokolant Anna Rusak

na posiedzeniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 3 listopada 2022 r.
z udziałem SSR S.W., jego obrońców – adw. M. F.-K. i SSO M. K. oraz Anny
Mazurek – prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa - Mokotów delegowanej
do Prokuratury Krajowej
po rozpoznaniu zażaleń sędziego S. W. oraz jego obrońców – adw. M. F.-K. oraz
M. K.
od uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt I DI 17/21,

postanowił:

1. Zmienić punkt 1. zaskarżonej uchwały w ten sposób, że:
odmawia zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej
sędziego Sądu Rejonowego w M. S. W. za czyn wskazany we
wniosku prokuratora z dnia 12 marca 2021 r., sygn. akt PK XIV Ds.
[...];
2. Uchylić rozstrzygnięcia zawarte w punktach 2. i 3. zaskarżonej
uchwały o zawieszeniu sędziego S. W. w czynnościach służbowych i
obniżeniu wysokości przysługującego mu wynagrodzenia;
3. Kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb
Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej pismem z dnia 12 marca 2021 r., sygn. akt PK XIV Ds. [...], wniósł o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie S. W., sędziego Sądu Rejonowego w M. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

Sędzia pisemnie ustosunkował się do wniosku, wnosząc o jego nieuwzględnienie i odmówienie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, argumentując to faktem niepopelnienia przez Niego żadnego przestępstwa.

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt I DI 17/21, uchwalił:

- I. zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego S. W. za czyn polegający na tym, że:
w dniu 29 kwietnia 2019 r. w M. po uprzednim przełamaniu zabezpieczeń w postaci elektronicznego hasła dostępu do prowadzonego przez P. S. A. dla J.W. rachunku bankowego o numerze [...] i uzyskaniu dostępu do tego rachunku bankowego, dokonał kradzieży znajdujących się na nim środków pieniężnych w kwocie 2 200 złotych, w ten sposób, że przelał te pieniądze na prowadzony przez Bank S. A. rachunek bankowy o numerze [...], którego jest posiadaczem, działając na szkodę banku P. S.A., tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.;
- II. zawiesił sędziego S. W. w czynnościach służbowych;
- III. obniżył wysokość wynagrodzenia sędziego S. W. na czas trwania zawieszenia o 50%;
- IV. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Zażalenie na uchwałę wywiódł obrońca sędziego – adw. M. F.. Zaskarżyła uchwałę w części, tj. co do pkt. I-III. Zaskarżonej uchwale zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uchwały i mających wpływ na jej treść (art. 438 pkt 3 k.p.k.) poprzez uznanie, iż doszło do realizacji przesłanki, o której mowa w art. 80 § 1 i 2c p.u.s.p. „dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa”, podczas gdy nie wykazano, iż czynności sprawcze objęte wnioskiem zostały dokonane przez sędziego S. W.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uchwały i mających wpływ na jej treść (art. 438 pkt 3 k.p.k.) poprzez przyjęcie, iż po stronie sędziego spełnione zostały znamiona strony przedmiotowej przestępstwa opisanego w art. 279 § 1 kk., podczas gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego brak jest przesłanek mogących świadczyć o istnieniu wystarczających dowodów, które potwierdzają zasadność zarzutu popełnienia przez sędziego przestępstwa,
3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu, iż pełnomocnictwo do dokonywania czynności związanych z rachunkiem bankowym J.W. wygasło, podczas gdy, matka sędziego W. nie odwołała udzielonego mu pełnomocnictwa, a wręcz przeciwnie, jej ostatnią wolą była między innymi prośba do syna, aby skorzystał ze środków znajdujących się na jej rachunku bankowym po jej śmierci,
4. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że w wyniku działania sędziego W., doszło do przełamania zabezpieczeń systemu bankowego służącego do obsługi bankowości internetowej, podczas gdy S. W. otrzymał od posiadacza rachunku J. W. loginy i hasła do rachunku, a jego numer telefonu został wskazany w banku przez J. dla autoryzacji transakcji płatniczych dla konta i za jej prośbą wpisany do systemu przez pracownika banku,
5. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a mianowicie art. 7 k.p.k. polegające na nieuwzględnieniu przy ocenie zamiaru towarzyszącego sędziemu, podmiotowych okoliczności zajścia i co za tym idzie przyjęcie, iż sędzia działał z zamiarem kradzieży pieniędzy z konta matki, podczas gdy ich przelew w kontekście możliwości wykonywania dyspozycji transferów pieniężnych na koncie matki, stanowił zwrot udzielonych jej wcześniej pożyczek,
Z ostrożności procesowej skarżąca zaskarżonej uchwale zarzuciła:
6. obrazę przepisów art. 80 § 1 i 2c u.s.p., polegające na przyjęciu, że przy rozpoznawaniu wniosku o wydanie uchwały o zezwoleniu na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w ramach badania zaistnienia przesłanki „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” uznano, iż owa przesłanka została zrealizowana, podczas gdy nie doszło do dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa.

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez odmowę udzielenia zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w M. S. W.; ewentualnie o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zażalenie na uchwałę wywiódł drugi z obrońców sędziego – SSO M. K.. Zaskarżył uchwałę w całości. Zaskarżonej uchwałę zarzucił naruszenie art. 80 § 2c u.s.p. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez bezzasadne przyjęcie, iż zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego S. W., podczas gdy prawidłowa analiza prawna przedmiotowego zdarzenia winna prowadzić do odmiennej konkluzji.

Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały, poprzez odmowę zezwolenia na pociągnięcie sędziego S. W. do odpowiedzialności karnej za czyn opisany w zaskarżonej uchwale oraz o uchylenie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i obniżenia mu wynagrodzenia.

Zażalenie na uchwałę wywiódł sędzia S. W.. Zaskarżył uchwałę w całości i wniósł o jej zmianę, poprzez odmowę zezwolenia na pociągnięcie Go do odpowiedzialności karnej, za czyn przypisany Mu w tej uchwale.

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2022 r., sygn. akt II DIZ 50/21, Sąd Najwyższy wstrzymał wykonanie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt I DI 17/21, w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach II i III, do czasu rozpoznania zażaleń sędziego S. W. i jego obrońców na ww. uchwałę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wywiedzione zażalenia są co do zasady trafne i zasługują na uwzględnienie.

Analiza zaskarżonego orzeczenia przez pryzmat zarzutów podniesionych przez skarżących, w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, nie daje podstaw do podzielenia zapatrywań Sądu I instancji i wyrażenia zgody na

pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w M. – S. W.. Nie została bowiem wykazane, iż zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że w sprawie wypełnione zostały znamiona czynu z art. 279 § 1 k.k.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że sąd dyscyplinarny wydając uchwałę na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 2072), ocenia wyłącznie czy przedstawiony we wniosku materiał dowodowy uprawnia do stwierdzenia, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa. Nie jest zatem wystarczającym samo podejrzenie możliwości, lecz obligatoryjnym jest wykazanie w sposób dostateczny, że zarzucane działanie bądź zaniechanie mogło mieć miejsce. Natomiast sąd dyscyplinarny ogranicza się jedynie do zbadania czy taki stopień prawdopodobieństwa zachodzi, a nie czy przestępstwo popełnione zostało w sposób nie budzący wątpliwości.

Immunitet przysługujący sędziemu pełni funkcję ochronną nie tylko w zakresie zniwelowania możliwości jego instrumentalnego wykorzystania, przez strony postępowania bądź inne podmioty, w celu wywarcia wpływu na organ procesowy, lecz również ogranicza możliwość podjęcia wątpliwych prawnie czynności w stosunku do Niego. Immunitet tym samym, ma zapewnić sędziemu swobodę działania w ramach przyznanych mu kompetencji oraz możliwość sprawowania urzędu pozbawioną jakichkolwiek nacisków zewnętrznych.

Natomiast, analiza wniosku wraz z załączonym do niego materiałem dowodowym dotyczącym czynności podjętych przez sędziego S. W., nie pozwalają na uznanie, że dostatecznie uzasadnione zostało podejrzenie, iż wypełnił on swoim działaniem znamiona czynu zabronionego zarzucanego Mu przez prokuratora.

Przede wszystkim, nie można podzielić stanowiska prokuratora odnośnie przełamania przez sędziego zabezpieczeń systemu bankowego służącego do obsługi bankowości internetowej. Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela zapatrywania skarżących w tym zakresie, gdyż jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, sędzia S. W. otrzymał loginy i hasła do rachunku od zmarłej J. W.. Również Jego numer telefonu od 5 lutego 2018 r. służył do autoryzacji transakcji płatniczych dla rachunku bankowego, co miało miejsce na wniosek posiadacza rachunku (J. W.). Informacja tą potwierdził [w zeznaniach z dn.

31 sierpnia 2022 r.] pracownik banku - starszy specjalista ds. postępowań wyjaśniających w P. M. C..

Nie można również rozwiać niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść sędziego S. W., odnośnie woli posiadacza rachunku J. W., co do dyspozycji środków pieniężnych znajdujących się na ww. rachunku bankowym, w przypadku Jej śmierci. Brak jest tym samym podstaw do przypisania działaniom sędziego zamiaru w kontekście zarzutu kradzieży z włamaniem. Trudno bowiem uznać, że wiedział On bądź też, że nawet mógł przypuszczać, że środki znajdujące się na koncie zmarłej matki zostały bezpodstawnie przelane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Instytucja ta została bowiem powiadomiona o fakcie śmierci właściciela rachunku bankowego na którym środki były zgromadzone, a mimo tego przelała środki pieniężne na ten rachunek. Należy bowiem podkreślić, że J. W. zmarła 7 kwietnia 2019 r., ZUS został zawiadomiony o zgonie 24 kwietnia 2019 r., natomiast wypłata środków pieniężnych z ZUS została dokonana 29 kwietnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych posiadając te informacje nie powinien był dokonywać przelewu środków pieniężnych.

Zgodnie z brzmieniem art. 55 § 1 ust. 1 pkt 2, ust. 2 oraz ust 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2439), w przypadku śmierci posiadacza rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej bank jest obowiązany wypłacić z tych rachunków kwotę równą wpłatom na rachunki dokonanych przez organ wypłacający świadczenie z ubezpieczenia lub zabezpieczenia społecznego albo uposażenie w stanie spoczynku, które nie przysługiwały za okres po śmierci posiadacza rachunku, wskazaną we wniosku organu wypłacającego to świadczenie lub uposażenie, skierowanym do banku wraz z podaniem numerów rachunków, na które dokonano wpłat, a wypłacona kwota nie wchodzi do spadku po posiadaczu rachunku, natomiast bank jest zwolniony od wypłaty pełnej lub częściowej kwoty, jeżeli przed otrzymaniem wniosku organu wypłacającego świadczenie lub uposażenie dokonał z tych rachunków wypłat innym uprawnionym osobom, które to wypłaty nie pozwalają zrealizować wniosku w całości lub części. Tym samym, wynikające z przywołanego przepisu zobowiązania

banku wobec ZUS nie przekładają się na odpowiedzialność osoby, która dokonuje wypłaty z rachunku.

Należy też zaznaczyć, że omawiana w niniejszej sprawie wypłata z rachunku miała miejsce zanim wniosek ZUS z dnia 16 maja 2019 r. o zwrot nienależnie wypłaconego świadczenia w wysokości 2 202,36 zł trafił do banku, co oznaczało, że środki będące na rachunku nie były jeszcze na mocy przywołanego przepisu wyłączone z masy spadkowej.

Wskazać należy, że ze spadku wyłączona jest „kwota wypłacona” ZUS. Nie jest więc trafny zarzut, że obwiniony przywłaszczył cudze środki, w tym że „ukradł” środki banku. Bank nie może być bowiem pokrzywdzonym w sprawie, gdyż nie był właścicielem środków pieniężnych znajdujących się na rachunku zmarłej J. W.. Jak wynika z istoty umowy o prowadzeniu rachunku bankowego – jak stanowi z art. 725 k.c. – na rachunku bankowym przechowywane przez bank są środki posiadacza rachunku bankowego, a nie banku.

W zebranych materiałach dowodowych brak jest również informacji o dyspozycji wkładem na wypadek śmierci, o której mowa w art. 56 ustawy Prawo bankowe. Nie można tym samym uznać, że środki zgromadzone na rachunku bankowym nie wchodziły w skład spadku. Dyspozycja nimi możliwa była wyłącznie przez spadkobiorców, w krąg których zalicza się sędzia S. W.. Fakt bycia spadkobiorcą ustawowym potwierdzony został wyrokiem Sądu z dnia 10 lipca 2019, który w pkt. II orzekł nabycie przez S. W. ½ spadku po zmarłej w dniu 7 kwietnia 2019 r. J. W.. Należy podkreślić, że z dniem śmierci spadkodawcy na spadkobiorców przechodzą prawa i obowiązki majątkowe zmarłego (art. 922 k.c.), a zatem także prawa i obowiązki wynikające z umowy rachunku bankowego.

Podmiotem pokrzywdzonym, którego wniosek jest podstawą do wniesienia wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 279 § 1 k.k., jest zatem ewentualnie siostra, będąca wraz z Sędzią spadkobiercą. Zgodnie jednak z art. 279 § 2 k.k. jeżeli kradzież z włamaniem popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego. Przesłanki ścigania na wniosek wymagają jednak złożenia stosownego wniosku przez osobę pokrzywdzoną, natomiast w sprawie brak jest informacji, aby pismo siostry wpłynęło do Prokuratury.

W sposób niewystarczający zbadana została ponadto kwestia możliwości dokonania przelewu nie przez sędziego S. W., lecz przez Jego żonę. Fakt ten ma o tyle istotne znaczenie, że nie można wykluczyć, że posiadała Ona możliwość dokonywania przelewów bankowych. Budzi to dodatkowe wątpliwości odnośnie wykazania dostatecznie uzasadnionego podejrzenia, że w sprawie wypełnione zostały znamiona czynu z art. 279 § 1 k.k. Nie jest jednak rolą sądu II instancji przeprowadzanie postępowania dowodowego w tym zakresie, gdyż przekraczałoby to w znacznej mierze Jego kompetencje.

Na podstawie tak ukształtowanego stanu faktycznego, brak jest podstaw do podzielenia argumentacji sądu I instancji i przychylenia się do wniosku prokuratura Prokuratury Krajowej. Niniejsza uchwała nie wyłącza natomiast możliwości wystąpienia z powództwem cywilnym przeciwko sędziemu S. W..

Z tych też powodów Sąd Najwyższy orzekł jak powyżej.